

GŁOS LUDU

CZWARTEK 16 KWIETNIA 1998 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 45 ◆ CENA 3,- Kč



▲ Kolejny podarunek - specjalny wielofunkcyjny odkurzacz „Vorwerk” - przekazali wczoraj przedstawiciele fundacji „Dziecko i atmosfera” przedszkolu w Karwinie-Granicach. Przedszkole, z którego korzysta około 80 dzieci, uczestniczy w projekcie „Zaczaj razem”, to znaczy wychowuje razem dzieci wywodzące się z różnych środowisk społecznych, jak też dzieci upośledzone na zdrowiu i niepełnosprawne. Jako przedszkole tzw. modelowe przekazuje swe doświadczenia innym zainteresowanym tą formą pracy z dziećmi placówek wychowania przedszkolnego. Fot. JERZY KUBIENKA

JÓZEF CHMIEL: „GŁÓWNY PROBLEM TO FINANSE”

Maj bez »Maja nad Olzą«?

DARKÓW (kor) - Chociaż dwie poprzednie edycje imprezy folklorystycznej „Maj nad Olzą” cieszyły się ogromną popularnością nie tylko wśród kuracjuszy darkowskiego uzdrowiska, ale również wśród miłośników folkloru z całego Zaołzia, wszystko wskazuje na to, że w tym roku impreza może się nie odbyć. Jak poinformował nas członek sztabu organizacyjnego „Maja” Józef Chmiel, „główny problem to finanse”.

Organizatorami „Maja nad Olzą” były zawsze Sekcja Folklorystyczna ZG PZKO i Rada Obwodowa PZKO w Karwinie, gospodarze parku i Domu Towarzystwa, w których impreza miała miejsce - Uzdrowisko Darków i firma „Sartoris”, a pomocą służył również Urząd Miejski w Karwinie. Przyjeżdżały tu liczne zespoły folklorystyczne, nie zabrakło koncertów orkiestr

dętych i prawdziwie ludowej zabawy. To wszystko jednak kosztuje...

„W tym roku - w przeciwieństwie do roku ubiegłego, kiedy to spotkaliśmy się w parku tylko trzy razy - imprezy były odbywać co niedziela, a rozmawialiśmy już z 10 zespołami” - mówi J. Chmiel. „Wstępnie obliczyliśmy, że będziemy potrzebowali na pokrycie wszystkich kosztów ponad 60 tys. koron. Niestety, burmistrz Karwiny Lubomír Kuzník powiedział nam niedawno, że miasto może dać na ten cel najwyżej 20 tys. koron. Inne źródła finansowe zaś są w tej chwili raczej niepewne...”

Zdaniem J. Chmiela, miasto mogło przeznaczyć na „Maj” dużo więcej środków, ale Rada Obwodowa za późno przedstawiła radnym projekt finansowy. Miało się tak stać bowiem najpóź-

niej pod koniec listopada ub. roku, gdy opracowywano projekt budżetu miasta, a Rada złożyła go dopiero na początku roku...

„Bardzo nas to martwi, ale cóż można teraz zrobić? Nie będę przecieć płacić zespołom z własnej kieszeni... Można by oczywiście poszukać innych źródeł, ale jak to zapewnić zespoły? Te potrzebowałyby przecież dokładnej informacji o „Maju” najpóźniej do 20 marca, bo też mają swoje plany działalności... Przyjdzie nam więc chyba zrobić przerwę. Może za rok los będzie dla nas łaskawszy?...” - powiedział J. Chmiel.

BUDŻET GMINY ZATWIERDZONY

Pragnienia a możliwości

RYCHWALD (wak) - Bez większych zgrzytów rychwaldzcy rajcowie zatwierdzili pod koniec marca przygotowany przez zarząd gminy projekt tegorocznego budżetu. Oświata, mieszkania oraz gospodarka komunalna to tegoroczne priorytety gminy.

Zdaniem radnych budżet ten, nastawiony na konsumpcję, zaspokoi tylko podstawowe potrzeby gminy. „To budżet kontynuacji, bowiem ponad 80 proc. nawiazuje do zadań sprzed roku i lat wcześniejszych” - twierdzą. „Jest kompromisem między pragnieniami a możliwościami”.

Dochody miasta, które opierają się głównie na podatkach, określa się w zaokrągleniu kwotą 33 mln koron, planowane wydatki wyniosą 44 mln. Brakuje 11 mln koron uzupełni się z ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej.

Najwięcej pieniędzy z kasy gminnej, bo 10 milionów koron, przeznaczono na utrzymanie i naprawę usterek w nowym budynku (57 mieszkań), który otwarto pod koniec ub. roku. Na izolatkiwo - 5 mln; tylko sam remont dachu szkoły podstawowej pochłonie ok. 3 mln koron. Duża kwota - bo dwa

miliony koron - trafi na dopłaty do komunikacji miejskiej, kolejne dwa miliony na dotacje do wody i kanalizacji, utrzymanie zieleni, oświetlenie i remonty ulic.

Przy uchwalaniu wydatków nie zapomniano o potrzebach organizacji społecznych oraz o kulturze; na imprezy szkolne i gminne przeznaczono w tym roku 120 tys., na utrzymanie biblioteki - 230 tys. koron. Ponad cztery miliony pochłonie pożyczka, która gmina zaciągnęła na wybudowanie nowego bloku mieszkalnego.

POGODA

CZWARTEK - Pochmurno z przelotnymi opadami deszczu, w regionach górskich śniegu. Temperatura w dzień 10-14 st., nocą 8-5 st. C. Wiatr płd.-zach. 4-8 m na sek.

PIĄTEK I SOBOTA - Bez większych zmian. W piątek rano możliwe lokalne mgły i zamglenia. Temperatura w dzień 11-15 st., nocą 4-0 st. C.

PONAD 280 TYSIĘCY BEZROBOTNYCH

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w Republice Czeskiej w końcu marca br. wyniosła 284 090 osób (5,5 proc.) i była mniejsza o 5 132 w porównaniu z lutym.

Wysoki wzrost bezrobocia odnotowano w powiatach Most, Chomutów, Louny, Karwina (14 266 bezrobotnych, tj. 10,78 proc.). Najniższe bezrobocie notuje Praga - 1,2 proc.

Z ofertami pracy także nie jest najlepiej. Na jedną przypadają średnio 4,4 osoby.

Jak dowiedzieliśmy się w urzędach pracy w Ostrawie, Karwinie i Frydku-Mistku, wiele wskazuje na to, że w naj-

UWAGA KANDYDACI NA STUDIA W POLSCE

Konsulat Generalny RP w Ostrawie informuje, że egzaminy kwalifikacyjne na studia do Polski rozpoczyna się 27 kwietnia br. o godzinie 8.00 w auli Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszyńcu. Egzaminy będą przebiegać do 29 kwietnia br. (mro)

Podczas gdy mieszkańcy kwitują te zapowiedzi na ogół z zadowoleniem i nadzieją, że w supermarketach ceny będą niższe, właściciele małych sklepów są perspektywą zagranicznej konkurencji przerażeni. Próbuja wyjaśnić swoim klientom, że ceny w dużych sklepach niższe będą tylko do tej pory, zanim te małe same się nie wykończą. Protestowa-

li nawet u władz miasta, argumentując, że nie są w stanie w obecnej sytuacji sprostać konkurencji sklepów-gigantów.

Warto dodać, że niektórzy kupcy całkiem niedawno z ogromnym trudem uparli się ze skutkami ubiegłorocznej powodzi. Nikt nie wierzył na przykład, że sklep Solich, położony niedaleko dworca autobusowego, doszczętnie zniszczony przez wodę, przyjmie jeszcze kiedyś klientów. Teraz właściciele obudowanych sklepów boją się bankructwa.

Jak z kolei powiedziała nam ekspedientka pracująca w jednym prywatnym sklepie przy ul. Beneša, kiedy tylko nowe supermarkety zaczną szukać pracowników, zgłosi się bez wahania. „Te 4 tydzień, które teraz zarabiam, nie starczą nawet na opłacenie mieszkania. Dzikie, zagraniczne firmy podobno o wiele lepiej płacą”.

PRZECIWI KOMUNISCI I REPUBLIKANIE

Postówie za NATO

PRAGA (zk) - Izba Poselska Parlamentu RC zdecydowaną większością głosów ratyfikowała wczoraj przystąpienie Republiki Czeskiej do NATO.

Ze 192 obecnych na sali postów, za członkostwem w NATO opowiedziało się 154, przeciwko było 38 - z Komunistycznej Partii Czech i Moraw (KSCM) oraz radykalnie narodowego Stowarzyszenia na Rzecz Republiki i Republikańskiej Partii Czechosłowacji (SPR - RSC). Zgodnie z oczekiwaniami, obecność RC w NATO poparli wszyscy posłowie Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS), Unii Wolności (US), Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej - Czechosłowackiej Partii Ludowej (KDU-ČSL), Obywatelskiego Sojuszu Demokratycznego (ODA) oraz Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (ČSSD).

Proces ratyfikacji nie został jeszcze całkowicie zakończony. Protokół akcesyjny musi jeszcze zaaprobować Senat, w którym jednak zwolniczy czeskiej obecności w NATO mają zdecydowaną większość, oraz - na końcu - podpisać prezydent.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych RC w reakcji na głosowanie w Izbie Poselskiej wyraziło nadzieję, że w podobnie przekonujący sposób przebieg-

nie ono w Senacie. Według MSZ, poparcie dla obecności w NATO jest wyrazem odpowiedzialności posłów za bezpieczeństwo i międzynarodową pozycję RC. Czeska dyplomacja wyraziła nadzieję, że głosowanie w Izbie Poselskiej może w sposób pozytywny wpłynąć na parlamenty państw członkowskich NATO, które decydując będą o rozszerzeniu Paktu o trzy państwa śródziemnej Europy - RC, Polski i Węgier.

Parlament przyjął też w środę dokument towarzyszący ustawie ratyfikacyjnej. Posłowie wyrazili w nim przekonanie, że rozszerzenie NATO wzmożni bezpieczeństwo i stabilizację w Europie oraz że w ten sposób przewidywane zostaną konsekwencje wieloletniego podziału kontynentu. Izba Poselska wyraziła jednocześnie nadzieję, że w ten sposób nie powstaną nowe podziały.

Posłowie z zadowoleniem powitali fakt, że do członkostwa w NATO RC zaproszona została wspólnie z Polską i Węgrami. Wyrazili jednocześnie nadzieję, że proces ratyfikacyjny będzie pomyślnie zakończony.

PREZYDENT REPUBLIKI CZESKIEJ PO OPERACJI V. Havel czuje się lepiej

PRAGA - Prezydent Václav Havel, który we wtorek w szpitalu uniwersyteckim w Innsbrucku poddany został skomplikowanej operacji jelita grubego, znajduje się obecnie w bardzo dobrym stanie - podało w środę Czeskie Radio.

Powołując się na prof. Ernsta Bodnera, który kierował ośmioosobowym zespołem lekarzy operującym Havla, agencja ČTK napisała, że dopiero po tygodniu będzie można definity-

wnie stwierdzić, czy minęło zagrożenie dla życia prezydenta. „Niestety, musimy poczekać tydzień, aby ocenić postęp leczenia” - powiedział Bodner.

Według austriackiego lekarza, ciężka infekcja jest obecnie pod kontrolą, ale w najbliższych dniach - w przypadku pojawienia się stanów zapalnych - mogą nastąpić komplikacje. Przebywający w Innsbrucku ośmiu lekarzy czeskiego prezydenta Ilia Kostuk potwierdził, że stan zdrowia Havla jest po operacji wyjątkowo dobry.

Nasi w kontroli

OSTRAVA (r) - OtylijeTobola z redakcji audycji polskich Czeskiego Radia w Ostrawie i Jiřego Wawrzacza z tygodnika „Třinecký hutník - Hutník Třineckí” wybrało wczoraj Walne Zgromadzenie pónocnomorawskiej organizacji Syndykatu Dziennikarzy RC członkami swojej Komisji Kontrolnej.

Srodowisko dziennikarskie Moraw Pónocnych i Śląska wybrało też 9-osobową Radę Regionalną, w skład której weszli m.in. Hana Kuchařova, redaktor naczelny tygodnika „Hlas Havířova”, Petr Bohuš z Televizji Czeskiej i František Dymal z TV Nova.

Morawsko-śląski syndykat zrzesza ponad 270 dziennikarzy prasy, radia i telewizji.

w obu powiatach około 700 młodych ludzi.

Największy problem z zatrudnieniem mają ludzie z wykształceniem

O pracę wciąż trudno

wińskie, Telecom oraz największe hutnicze giganty w Ostrawie i kombinat „Witkowskie” i Nowa Huta, a także Huta Třinecká. Kilkaś osób straci pracę w firmach prywatnych. Pod koniec maja spodziewany jest też w urzędach pracy natok absolwentów szkół średnich i zawodowych. Co roku czyni tak

podstawowym i zawodowym bez matury. Trudno zdobyć pracę mechanikom, łatwiej natomiast absolwentom szkół elektryczno-elektronicznych oraz szkół gastronomicznych.

W powiecie karwińskim największym wzięciem cieszą się takie zawody jak: elektryk, murarz, ślusarz, tokarz,

spawacz. Kobietom najczęściej oferuje się pracę sprzedawczyń, krawcowych czy szwaczek. Brakuje natomiast ofert dla absolwentów szkół średnich, m.in. handlowców i gimnazjów, oraz uczelni wyższych - nauczycieli i lekarzy.

W powiecie frydecko-misteckim (8764 bezrobotnych, tj. 7,79 proc.) pracę znajdzie kelner, sprzedawca oraz pracownicy sezonowi, nie ma natomiast miejsc dla osób niepełnosprawnych.

W pierwszych dniach kwietnia w Powiatowym Urzędzie Pracy w Karwinie oferowano bezrobotnym 1108, we Frydku-Mistku - 711 miejsc pracy.

(wak)

ZDROWIE VÁCLAVA HAVLA W CENTRUM ZAJNTERESOWAN

Depesze do prezydenta

PRAGA (zk) - Nagła operacja czeskiego prezydenta Václava Havla w austriackim Innsbrucku wywołała nico-dziennie zainteresowanie środków przekazu; do miasta zjechały dziesiątki ekip telewizyjnych, dziennikarzy i fotoreporterów.

Do Innsbrucku licznie przyjechali czescy dziennikarze; swą ekipę wysłała amerykańska sieć telewizyjna CNN. Stanem zdrowia 61-letniego Havla interesują się niemieckie prywatne stacje telewizyjne i agencje prasowe.

Dla ułatwienia porozumiewania się czeskimi dziennikarzy z austriackimi lekarzami kancelaria prezydenta Czech wysłała do Innsbrucku tłumaczkę, która w czasie konferencji prasowych prowadziła przekład symultaniczny z niemieckiego na czeski. Tłumaczyła także słowa Dagmar Havlovej, która opisywała przebieg choroby męża. Havlova mieszka w szpitalu, gdzie hospitalizowany jest prezydent.

Podzwożenia i życzenia powrotu do zdrowia przesłał Havlovi m.in. amerykańska sekretarz stanu Madeleine Albright oraz rosyjski prezydent Borys Jelcyn. Stanem zdrowia prezydenta Czech interesowali się także austriacki prezydent Thomas Klestil i premier Viktor Klima.

Wspólna depesze z życzeniami powrotu do zdrowia i szybkiej rekonwalescencji przesłał Havlovi prezydent Aleksander Kwaśniewski i składający oficjalną wizytę w Polsce prezydent Węgier Árpád Göncz.

ZDJĘCIA LOTNICZE PODSTAWĄ NOWEJ MAPY

Mosty z lotu ptaka

MOSTY k. JABLONKOWA (kor) - Jeszcze w tym roku firma „Foto Air“ z Nowego Jiczyna dostarczy Urzędowi Gminnemu w Mostach zdjęcia lotnicze wsi, na podstawie których opracowane zostaną w przyszłym roku dokładne mapy gminy, z których będą mogli korzystać głównie turyści odwiedzający ten przepiękny zakątek Beskidu Śląskiego.

Jak na razie - na podstawie uchwały przedstawicielstwa gminnego - zamówiliśmy zdjęcie o rozmiarach 2,5x2 metry. Na mapy przyjdzie jednak co nieco poczekać, bo będzie do nich trzeba wprowadzić nazwy osad i ulic, jak również dokładnie zaznaczyć, które prowadzą trasy turystyczne. Będziemy też musieli zatroszczyć się o środki finansowe, gdyż opracowanie map nie jest rzeczą taną” - powiedział starosta Augustyn Martynek. Zdjęcia Mostów z „ptasiej perspektywy“ wykonane zostaną z samolotu lecącego na wysokości 2-5 tys. metrów. Można je jednak robić tylko przy pięknej pogodzie i dobrej widoczności, a wiadomo - takie warunki, chociażby z powodu dymów z niedalekiej Huty Trzynieckiej, nie zawsze są do dyspozycji. Pomimo to przedstawiciele firmy „Foto Air“ mają nadzieję, że uda im się wywiązać z zadania jeszcze przed wakacjami.



▲ Fragment wystawy „Polacy na Zaolziu”, jak przedstawiała się w 1995 roku w muzeum w Cz. Cieszyńskie. Fot. arch. „GL” - WIESŁAW PRZECZEK

WYSTAWA „POLACY NA ZAOLZIU” W ŻYWOICACH Najnowsza wersja

Wystawę „Polacy na Zaolziu” od 1993 r. mieli już okazję oglądać mieszkańcy Warszawy, Torunia, Katowic, Zawiercia, począwszy od 1995 r. zaprezentowano ją w poniekąd zmienionej formie także w Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Cz. Cieszyńskie, w Pradze na Hradczanach w Pałacu Martinickim oraz w kilku MK PZKO.

Tym razem wystawa będzie ekspozycją w Muzeum Tragedii Żywocickiej oddziale Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Cz. Cieszyńskie. Z propozycją udostępnienia tej wystawy mieszkańcom Hawierzowa i jego okolic wystąpiło do ZG PZKO kierownictwo Muzeum. Naj-

nowsza ekspozycja uwzględniła ostatnie osiągnięcia autorów zaolziańskich na polu wydawniczym. Pragnie w ten sposób nie tylko ich uhonorować, ale również nagłonić rodziców się w trudnych warunkach ich walczyć i na wysokim poziomie działa.

Wernisaż wystawy odbędzie się w najbliższą środę, 22 kwietnia br. o godzinie 15.00 w Muzeum w Żywocicach, a zwiedzanie będzie już można do 10 lipca br. STANISŁAW ZAHRADNIK

ZAMIAST ŻELBETU - UMOCNIECIE SITOWE

Powstrzymać zbrocze

ŁOMNA GÓRNA (kor) - Najpóźniej latem br. chce górolomniński Urząd Gminy rozpocząć budowę w osadzie Przelazc ściany oporowej, która miałaby powstrzymać osuwające się zbocze. Co prawda nie ma w tym miejscu domów rodzinnych, których mieszkańcy mogliby się zwać zagrożeni, prowadzi jednak tędy szosa, po której kursuje codziennie autobus. Osunięcie się zbocza mogłoby zatem spowodować chwilowe odcięcie osady od reszty świata.

„Te tereny są częścią Rezerwaty Krajobrazowej „Beskidy”, musieliśmy zatem otrzymać zezwolenie władz parku, a pomyślnie zakończyły się również rozmowy z wydziałem ochrony środowiska Urzędu Powiatowego we Frydku-Mist-

BĘDĄ SPRZĄTAĆ I... TRZYMAĆ KCIUKI ZA KOLEG

Wielkie porządki jabłonkowskiej szkoły

JABLONKÓW (kor) - Jabłonkowska PSP po raz kolejny służy się w tych dniach do wzięcia udziału w porządkowaniu swojego miasta - akcja ta tradycyjnie przebiega co roku w stolicy Podbeskidzia w ramach obchodów Dnia Ziemi. W tym roku „wielkie porządki” odbędą się już za tydzień, w poniedziałek 20 kwietnia.

„W tym czasie zdecydowanie już przejmie władzę wiosna, mijamy więc nadzieję, że nie zaskoczy nas jakiś nadzwyczajny atak zimy” - powiedziała redaktorka „GL” dyrektorka szkoły Sylwia Mrózek. „Poza tym jest to dobry termin, bo w tym dniu odbywają się własnie egzaminy wstępne do szkół średnich. Będziemy więc sprzątać, a zarazem trzymać kciuki za naszych działkowców”.

Młodzi jabłonkowie będą ze swoimi nauczycielami sprzątać nie tylko okolice budynków szkolnych, ale także Łasek Miejski, w którym co roku odbywają się „Gorolski Święta”, oraz brzegi Olzy. Poza tym przygotowuje szkoła już od kilku dni wystawę prac uczniowskich i rysunków z tematyką ekologiczną.

Sylwia Mrózek poinformowała nas, że wystawę będą w tym dniu mogli obejrzeć również rodzice, gdyż właśnie w poniedziałek przebiegną w szkole

także wywiadówki. Jak się dowiedzieliśmy, w ramach „Dnia Ziemi” w Jabłonkowie klasa 8. B wyjedzie do dzieł do Karwiny, gdzie zwiedzą Muzeum Młodych Przyrodników.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

W Domu Polskim gwarno...

Z wielką radością mogę stwierdzić, że Dom Polski im. Żwirki i Wigury na Kościelecm Wąglanym w Cierlicku ostatnio ponownie pełnił swoje zadanie. Oprócz prywatnych czystości urodzinowych czy ślubnych mają tu miejsce najprzeróżniejsze imprezy organizowane przez naszych pęzetkałowców.

I tak np. 3 kwietnia br. kołomyjski Dom Polski obrzmiał gwarno i śmiechem uczniów polskich i czeskich podstawowych. Ponad 100 dzieci zgromadziło na Kościelecm organizator, pan Ryszard Superczyński z Jastrzębia Zdroju, by zorganizować kolejną edycję międzynarodowego konkursu w ping-pongu. Nieowiany byłby wynik - liczył się udział w tej wyjątkowej imprezie, a wszyscy uczestnicy mogli otrzymać piękne dyplomy. W tym to obejrzał ciekawie program w wykonaniu dzieci z jastrzębskich szkół.

Natomiast w niedzielę 12 kwietnia bawiono się w Domu Polskim „do tego ranka” w rytmie disco na tradycyjnej „śmiergustówce”. O oprawie muzycznej zadbało czesko-cieszyńskie „Studio” z rutynowanym dyskotekierem Wiesiem Drobiszem na czele, a nie brakło po północy również obławienia się wodą - bo to przecież należał „Jagus-dyngus...” W sumie - niezła impreza na progę Roku Młodzieży.

Warto też wspomnieć, że w sobotę 18 kwietnia po wielu latach spotkaliśmy się w Domu Polskim im. Żwirki i Wigury chyba wszyscy członkowie dawnej „Interkluby Kościelec-Stanisław” czyli popularnego „IKS-u”. Będąc wspominać dawne sukcesy... A może znajdą się po tej imprezie nowi kłuby wieści, którzy przejmą pałeczkę i pójadłami swoich poprzedników? Oby tak stało...

JÓZEF KULA, Stanisław



NOWA KSIĄŻKA DLA PASJONATÓW HISTORII I KOLEKCJONERÓW

Miasto, którego już nie ma

O tym, że Ostrawa była kiedyś pięknym, zielonym, charakterystycznym się przemysłową zabudową dzielnic (Witkowiec czy Przywóz) miastem, można przekonać się, wertując kartki w nowej publikacji pt. „Ostrawa w historycznych pocztówkach” autorstwa Ivo Bartočka i Jana Fejkała wydanej przez „Repronis”, Ostrawa. Publikacja oparta na fotografiach z prywatnej kolekcji Jaromíra Tejkala, zbiorach Miejskiego Muzeum i Archiwum Ostrawskiego została zrealizowana dzięki wsparciu finansowemu i jest rozpowszechniana przez magistrat miasta.

Prezentowane są w niej zdjęcia od tych najdawniejszych dokumentujących wizytę Franciszka Józefa I w mieście w 1880 r., po widokówce z przełomu

30. i 40. lat XX wieku. Obok ujęć miejsc pulsujących życiem nad Ostrawicą, znanych również i dzisiaj, książka ukazuje zaulki nie istniejącej już Ostrawy. Ulic Wielką z jej słynnymi podcieniami, Dom Niemiecki, Łazienki Żofkina, synagogi przy ulicy Zejera czy w Przywozie, wielki dom towarowy RIX, kolosownie Karolinę w pełnej krasie jej industrialnej architektury czy radwanicką stację tramwaju elektrycznego relacji Ostrawa - Karwina.

Reprodukowane fotografie są w czeskiej i niemieckiej wersji językowej. I dla nas znajduje się coś ciekawego. Przede wszystkim fotografia „Dom Polski” opatrzona przez autorów podpisem: „Wybudowany w duchu secesji na dzisiejszej ulicy Podziebra-

dowej, miejsce społeczne i kulturalnego życia polskich obywateli Ostrawy. Otwarty w 1902 roku”. Możemy wśród nazw ulic spostrzec swą koleżankę „Cieszyńska”, dziś znana jako „28 października”. Natrafiamy na „Total ansicht”-y Polnishes Ostrau, w czeskiej wersji językowej - Polska Ostrava.

Z oryginalnych nadruków na fotografiach jasno wynika, jakich mieszkańców miała Ostrawa. Jednak i tu „oliwa na wierzch wypłynęła”. Na fotografii ulicy Dworcowej widnieje tekst korespondencji: „Przepraszam, że piszę łożkiem, ale właśnie nie mogę atramentu znaleźć”, a widokówka kopana Anselm pod Landekiem, choć pisana „po naszymu”, jest adresowana do Krakowa... (mro)

Z POLSKI

■ Premier Jerzy Buzek przedstawił wczoraj prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu kalendarz prac nad reformą ustroju i harmonogram jej wdrażania, który uzgodnił z marszałkami Sejmu i Senatu.

■ 11 proc. wyniesie w tym roku - grudzień do grudnia - inflacja - przewiduje szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych, Jerzy Kropiwnicki.

■ Ministerstwo Finansów zamierza przeznaczyć 440 mln USD z Polskiego Funduszu Prywatyzacji Banków na dokapitalizowanie PZU SA. Na taką operację nie zgadza się jednak strona amerykańska, która jest partnerem w Funduszu.

UWAGA ZESPOŁY MUZYCZNE

Wyprzedaj instrumentów

Ostrawski magistrat 7 kwietnia br. przychylił się do prośby Filharmonii im. Leoša Janáčka i uchwalił możliwość odsprzedaży instrumentów muzycznych obecnie już nie używanych na koncertach przez filharmoników. Wśród instrumentów przeznaczonych do sprzedaży są jeszcze trzy rogi leśne oraz dwie trąbki. Cena markowych instrumentów waha się od 500 do 10 000 koron.

Szczegóły podaje dyrekcja JPO, pani Hermanowa, tel. 214 800. (mro)

Nie sgnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Redford chroni zwierzęta

Znany amerykański aktor Robert Redford podarował 850 akrów (345 ha) ziemi - dział wodny i alpejskie łąki - w stanie Utah na ostoję dla dzikich zwierząt. Ziemię otrzymała fundacja pod nazwą Utah Open Land, która swoim zadaniem uczyniła ochronę ziemi przed zabudową. Rodzina Redfordów jest związana do ziemi i chce mieć gwarancję, że ich ziemia zostanie zachowana w nie naruszonym stanie na zawsze” - powiedział Julie Mack, rzeczniczka prasowa gwiazdora.

Dane te zawiera analiza przeprowadzona przez zespół pod kierunkiem Bruce'a Pomerana z Uniwersytetu w Toronto. Zespół przeanalizował wyniki 39 badań na temat skutków ubocznych wywołanych przez leki.

Po chorobach serca i układu krążenia, raku i wylewach, jest to w USA najpoważniejsza przyczyna śmierci.

Dane te zawiera analiza przeprowadzona przez zespół pod kierunkiem Bruce'a Pomerana z Uniwersytetu w Toronto. Zespół przeanalizował wyniki 39 badań na temat skutków ubocznych wywołanych przez leki.

Lekarstwa zabijają...

Setki tysięcy ludzi umiera corocznie w wyniku przyjmowania leków, które właściwie powinny im pomóc.

Różnego rodzaju uboczne działanie leków powoduje w samych Stanach

Zjedzonych śmierć ponad 100 000 pacjentów rocznie - podaje w najnowszej numerze czasopiśmie Amerykańskiego Towarzystwa Lekarskiego, JAMA. Stanowi to 4,6 proc. wszystkich zgonów.

Po chorobach serca i układu krążenia, raku i wylewach, jest to w USA najpoważniejsza przyczyna śmierci.

Dane te zawiera analiza przeprowadzona przez zespół pod kierunkiem Bruce'a Pomerana z Uniwersytetu w Toronto. Zespół przeanalizował wyniki 39 badań na temat skutków ubocznych wywołanych przez leki.

Po chorobach serca i układu krążenia, raku i wylewach, jest to w USA najpoważniejsza przyczyna śmierci.

Dane te zawiera analiza przeprowadzona przez zespół pod kierunkiem Bruce'a Pomerana z Uniwersytetu w Toronto. Zespół przeanalizował wyniki 39 badań na temat skutków ubocznych wywołanych przez leki.

Lek na... psią tęsknotę

Szwajcarski koncern farmaceutyczny Novartis uzyskał zgodę na wprowadzenie do sprzedaży w Europie leku na psią tęsknotę, które ma łagodzić ich tęsknotę za nieobecnym panem lub panią.

Przyjmowanie preparatu powinno być połączone z odpowiednimi ćwiczeniami zachowania zwierząt - poinformował producent. Wg danych Novartis, 15 proc. wszystkich psów czuje pod nieobecność swego pana strach.

Prowadzi to do ciągłego szczeniaka, załatwiania się w mieszkaniu i powodowania różnych szkód. Ludzie interpretują to zwykle jako „złe zachowanie” i mocniej izolują zwierzę. To jednak powoduje tylko nasilenie symptomów.

Świńskie organy...

Brytyjska firma Imutran (Cambridge), która prowadzi badania nad możliwościami wszczepiania ludziom świńskich serc i nerek, poinformowała w środę, że nadzieje na szybkie zastosowanie tego rodzaju transplantacji są przedwczesne. Imutran zdołał wyhodować tzw. świńskie transgeneiczne - o iak zmodyfikowa-

nych genach, by organizm ludzki nie odrzucał pobranych od nich organów. Jednak konieczne są dalsze badania nad okresem podawania pacjentom leków i ich dozowaniem po tzw. ksenotransplantacji, jak określane jest przeszczepienie człowieka organu zwierzęcego.

Obok niewystarczających podstaw prawnych do przeprowadzania takich operacji, problemem pozostaje niebezpieczeństwo przeniesienia pewnych zakażeń ze zwierząt na ludzi. Co prawda liczne zarzaki występujące u zwierząt zostały już zidentyfikowane i mogą być eliminowane przed transplantacją.

Nie ma jednak pewności, czy tzw. m. transrowizy, występujące w materiale po netycznym, nie wywołała chorób u ludzi. Nie udowodniono wprawdzie, że jest to możliwe, ale nie można tego wykluczyć. Tak więc konieczne są dalsze badania powieźlecznik Imutranu.

TRZY UCZENNICE Z ZAOLZIA WŚRÓD FINALISTÓW Z CAŁEJ POLSKI

Z Gnojnika do Katowic

W V Ogólnopolskim Konkursie Ortograficznym, który odbył się pod koniec marca w Katowicach, wyróżnienia zdobyły m. in. trzy uczennice zaślubiłskich szkół podstawowych. Jak już informowaliśmy, jedną z nich - obok Joanny Bartulec z PSP w Lutyni Dolnej i Barbary Chrobok z PSP w Karwinie-Frysztacie - jest uczennica 9 klasy PSP w Gnojniku, Janina Bujok. Języka polskiego uczy ją pani Grażyna Sikora.

Kiedy w kwietniową niedzielę nie spodziewanie zadzwoniłam do drzwi ładnej willi państwa Bujoków w zadbanym ogrodzie w Ligotce Kameralnej, stworzyła mi uśmiechnięta dziewczyna. Powitała mnie serdecznie, jakbyśmy się znali od lat, i chętnie opowiedziała mi o sobie i swoich wrażliwościach z katowickiego konkursu.

Przed finałem były eliminacje, w których brało udział 2 tys. uczniów szkół podstawowych i średnich z całej Polski. Do finału zakwalifikowało się ok. 200 osób. Dyktando w naszej kategorii trwało 40 minut, a już po jakichś 2 godzinach, w czasie których wysłuchaliśmy wykładu o najciekawszych popelnianych przez uczniów błędach, ogłoszono wyniki. Byłam wśród wyróżnionych i bardzo się ucieszyłam z диплоmu i łobiejki, jaką otrzymałam na nagrodę.

■ **A jak radzisz sobie z innymi, oprócz polskiego, przedmiotami w szkole?**

„Lubię matematykę i geografie, nie lubię chemii i fizyki. Uczę się chętnie języka angielskiego, ostatnio zabrałam się do nauki niemieckiego. Chcę po wakacjach pójść do czeskojęzykowego gimnazjum”.

■ **A co robisz poza tym?**

„Interesuje mnie nowoczesna muzyka, czytam książki młodzieżowe i przygodowe, jeżdżę na rowerze, a przez 8 lat uczyłam się gry na fortepianie”.

■ **Kiedy rozmawiamy, lasi się do ciebie mały brązowy piesek. Czy lubisz zwierzęta? Masz może jeszcze jakieś inne, oprócz pieska?**

„U nas wcale nie ma zwierząt, oprócz rybek w akwarium, które należą do mojego młodszego brata, Radka”.



Piesek jest babci, u niej też, kilka domów dalej, są kury i króliczki. U nas wszyscy lubią zwierzęta, ale nie byłoby im tu dobrze, bo często nikogo nie ma w domu. My z bratem jesteśmy w szkole w Gnojniku, mamusia dojeżdża do pracy w szpitalu aż do Frydka-Mistku, a tatuś przy murarce pracuje do późna. Ja więc zbieram przynajmniej pluszowe zwierzątka”.

IRENA STONAWSKA

HAWIERZOWSKI KLUB ROCKOWY ZMIENI SWOJĄ NAZWE

»Wybuchowy« lokal

„Codzienne hałasy, narkotyki i nikt na to nie reaguje. Pisaliśmy listy do Urzędu Miasta, ale nie odpowiedziiano na nasze skargi. Widać tak musi być...”, mówią lokatorzy domów znajdujących się w pobliżu hawierzowskiego klubu rockowego „Niebieska świnia”. Utykskiwn mieszkających nie podzielają strażnicy. „Oficjalnie nie zanotowaliśmy żadnych większych zdarzeń w tym miejscu. Ponadto umieszczone są tutaj kamery, które monitorują, co dzieje się wewnątrz i na zewnątrz budynku” - twierdzą.

Bardziej rozmowni są niektórzy taksówkarze. Wiadomo, że można tu kupić „prochy”, czyli środki odurzające. Takie są już jednak teraz wszystkie dyskoteki, dodają.

W klubie nie ma dędełców, a narkomani? Zdarza się, że niekiedy, po zakończeniu imprezy, znajdują się w sanitariatcie strzykawka. Bardzo nurtuje nas ta sprawa. Zeby zapobiec temu zjawisku chcemy jeszcze w tym roku zainstalować tutaj kolejną kamerę. Ale to nie tylko problem dyskotek czy klubów rockowych. Czy na zewnątrz dochodzi do burd? Ochrona obiektu interweniuje tylko wtedy, jeżeli to jest konieczne. Klientów, którzy w dyskotekce zachowują się zbyt agresywnie, po prostu się wyprowadza” - twierdzi Zdeněk Janulek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Hawierzowie.

„Absurdem jest jednak plotka, że klub ma być zamknięty. Tak, będzie nieczynny przez trzy, najwyżej cztery tygodnie. W tym czasie przebiegnie tutaj bowiem remont. Po przerwie klub nosić miałby już również inną nazwę”.

Według informacji dyrektora MOK, placówka budziła zastrzeżenia niektórych hawierzowian jeszcze przed oficjalnym otwarciem, które odbyło się w maju

1997 roku. Mieszkańcy okolicznych domów podpisywali się nawet pod petycją.

„Klub powstał z myślą o 'starszej' młodzieży i ma wypełnić lukę między zabawą dyskotekową dla 15 - czy 17-latków, a imprezami dla dorosłych” - mówi Z. Janulek.

Trzeba przyznać, że program przygotowywany przez miejski ośrodek kul-

tury jest bardzo bogaty i różnorodny. Znajdują tam coś dla siebie nie tylko fani muzyki rockowej, ale także miłośnicy muzyki kameralnej. Gościli w klubie m.in. takie zespoły, jak „Buty”, „Weltawa”, „Trzy siostry”, Ivan Mládek... Z młodzieżą spotkał się Jiří Slavík, zastępca prezydenta miasta oraz spec od problematyki narkotykowej Ivan Douda z praskiej Fundacji Drop-in. Bardzo popularne stały się „Wieczory klubowe”, podczas których na kasetchy wideo można obejrzyć zagraniczne zespoły rockowe oraz... msze Kościoła Apostolskiego odbywające się tutaj raz w miesiącu.

„Koncertujące w hawierzowskim klubie zespoły i goście uczestniczący w spotkaniach zazdroszcza miastu takiego lokalu. Musimy więc robić wszystko po to, aby ich zdanie podzielał również hawierzowian” - dodaje Z. Janulek. (wak)



Fot. archiwum MOK

PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA

Retrospekcja w kawiarni »Avion«

Kto zapoznał się z tekstem Renaty Putzlacher „O mieszkańcach Cieszyńska, których nie ma...” z programu XVI spotkań w kawiarni AVION pt. „Historia prosta: W Cieszynie żył Kohn...” (skrzątek Kohn, którego nie było), ten lepiej zrozumie, co to jest przeszłość i jej po nas oczekiwania. Jednocześnie, być może, domyśli się motywów fikcyjnej powieści, której nie ma, a która zda się krazyjliwieści kłami Cieszyńskimi i przystawka z I.B. Singerem bądź B.Schulzem pod piekarnikami na Menniczej 14 bądź na Ryнку 5...

Zatem nie myliłem się przewidując przed czasem, iż Cieszyń zyska z perspektywy Brna? Renata bodaj, wierna swej pasji adoratorce nieprzemijających uróków miasta na Olsze, przeszła tutaj siebie i nawet dojrzała - poetka-scenarzystka, śpiewaczka, moderatorka i reżyserka w jednej osobie.

Po co jej szuka? - pytam się naiwnie i naiwno odpowiadam: Do sumień puka... Aby się znaleźć, podejmuje przy tym na gorąco ludzkie sprawy, to co okazuje się pulsem serca we współczesności. Renata z przyjaciółmi odlatnia - właściwie przed siebie zorientowanymi - tę częścią wspólnie ziemi cieszyńskiej, która, chociaż już nie

obecna, w szczególny sposób ją dopowiada. Na polityczno-fantastyczne i metaforyczne niestnienie, postawione w wezwolnia AVIONU, zdaje się na tyle trafne, że oto skupia ludzi i generacje z szerszej okolicy i bez żadnego wmuszania się, na swój sposób przecież się narzuca i pozwala nam z obcymi lepiej zrozumieć i dawkniejsz, i dzisiejsze Nadolzie. Powtarzę, że stąd gdzieś domyślałam się w wieczorze także brzeskich klimatów i perspektyw. To co z dystansu, jawi nam się bliższe i nawet ciekawsze!

Z Austrji - Żydy, obok gwary i języków polskiego, czeskiego, słowackiego, niemieckiego - jidysz... Co strzep przy tym czyjejś biografii i osobowości, to właściwie legenda. Wszystko przy tym składnie z sobą powiązane, „Obawiam się”, jak mówią Anglicy, iż jakis zaczyn pewnie tutaj „rusza ciasto”; powiedzmy od tej strony, skoro tu tyle o piekarzach, - więc o zawodzie składają światu wczesnym rankiem, co to chrupkami rogalmi i świeżym chlebem dzień od noży oddziela...

„Tęczyliśmy w bóżnicy”; w Klubie - PZKO na Bożka. Toż to, pod tragicznym a przecie laskawym blaskiem memory, za-

gadnienie do wielu profesjonalnych dysput i rozważań intelektualnych o Zaolziu i Cieszyńskich. Cóż to za ziemia z takimi właśnie swoimi losami? Żadna energia, wiadomo, życiowa czy duchowa, nie znika bez śladu, a tkwi po kolejnych plącach w sokach ziemi i żywo następnie dotyczy wrażliwych spadkobierców. Oni bowiem, ci INNI, też byli Ślązakami.

„Bubliczki” powinny zaistnieć także poza spektaklem AVIONU, są bardzo europejskie i to od strony dobrego samopoczucia, „Rachela” zaś, „wciąż tęskniąca do ziemi, którą obiecano...”, z „obrzędkiem tak obcym a bliskim do bólu”, skłonić do przemyśleń. Spodziewam się zresztą, że otrzymamy raz tomik tekstów AVIONU, albo i księgie, która będzie pulsującym świadectwem kilku epok nad rzeką porównywaną ongiś z Jordanem. Zachowaniem w pamięci także „naszych INNYCH współziomków”. Jednocześnie wszak spojrzeliśmy wstecz - dla wsparcia wspólnej wszelkiej współczesności.

Nastroj się głębiej, wybacz Czytelniku, w tym miejscu ze spotkania w podwieczór Niedzieli Palmowej.

WŁADYSŁAW SIKORA

WYSPA WIELKANOCNA

(2)

Azjatyckie korzenie

Wiele wskazuje na to, że między pismem z Doliny Indusu, gdzie zamieszkiwały ludy drawidyjskie, a napisami na Wyspie Wielkanocnej istnieje duże podobieństwo. Wcześniej, jeszcze w latach 30. naszego stulecia podobieństwo to zaobserwowali dwaj badacze: Czech Cestmír Loukotka i Hevesy. Przynajmniej jednak olbrzymia odległość, prawie 20 tys. km, dzieląca Dolinę Indusu od Wyspy Wielkanocnej sprawiły, że świat nauki wykpił spostrzeżenia tych badaczy.

W roku 1984 prof. Szałek zdecydował się rozpocząć badania wartości znaków fonetycznych i treści napisów znajdujących się na tajemniczych drewnianych tablicach oraz we fragmentach na plecach wielkich posągów spoglądających daleko przed siebie.

Z legend wynika, że 67 drewnianych tablic z zagadkowymi napisami przywiozł między V a XI wiekiem n.e. król Hotu Matua z bliżej nikomu nieznanego krainy. Współczesne badania antropologiczne wskazują, że ok. 60 proc. ludności wyspy było pochodzenia europejskiego, spośród nich 20 proc. z XVII wieku wynika, że część ludności posługiwała się obok języka polinezyjskiego drugim językiem i zajmowała się wykukiwaniem z kamienia i wnoszeniem na całe wyspie obrzędowych posągów mających na głowach coś w rodzaju czerwonych turbanów. „Rzeźbiarce posągów” nakładali jednak zbyt dużo obowiązków na Polinezyjczyków, którzy doprowadzili do stanu depresji, gdzieś ok. 1700 roku wymordowali swoich sąsiadów. Przynajmniej przez dwoch następnych czas głównym zajęciem Polinezyjczyków na wyspie było przetwarzanie kamiennych gigantów, których wzniesiono tam ponad 500.

„Z pogromu ocalało zaledwie trzech ludzi mówiących niepolinezyjskim językiem” - opowiada profesor. „Zachował się też sytem religijny - niepolinezyjski, bo nie mający w całej Polinezji swojego odpowiednika. Dawni mieszkańcy wierzyli bowiem w tzw. Make Make, boga płodności, czczonego jako ptak lub człowiek z głową paka, określanego czasem jako Wie”.

Dokładne odtworzenie systemu religijno-kultowego „rzeźbiarzy posągów” stało się jednak rzeczą niemożliwą. Zabrakło bowiem, wcześniej wymordowanych, ludzi znających o tajemnicze pismo. Wiele też drewnianych tablic pokrytych znakami zostało zniszczonych. O ile też dawniej drewniane tablice z napisami były przechowywane w pokrowcach z trzciny zwieszonych u powąły domostw, to po upadku władzy królewskiej biali używali tablic do rozpalania ognia”.

Deszyfracja znaków

„Obecnie znanych jest nauce 26 autentycznych drewnianych przedmiotów pokrytych znakami, w tym 20 tablic, 1 palka, 4 napierśniki-amulety oraz rzeźbka «człowieka-ptaka» - kontynuuje profesor. „Ciekawa jest także historia tych przedmiotów. Jeden z naszyjników odkryty został w 1851 roku na Nowej Zelandii, a więc w odległości kilku tysięcy km od Wyspy Wielkanocnej. Podobne znaki znaleziono w ponad 100 lat później na Markizach. Autentyczne, bo są i falsyfikaty, napisy zachowane na drewnianych przedmiotach zawierają łącznie ok. 16 tys. znaków. Brak jest jednak jedyności co do charakteru pisma, sposobu deszyfracji i interpretacji napisów.”

Moim zdaniem, niektóre z tablic zawierają teksty lub fragmenty częściowo bądź w pełni identyczne. Podobieństwa tekstów z różnych tablic wynikały z faktu ich kopiowania na przestrzeni setek lat. Poszukiwanie zbieżności tekstów pozwoliło mi na dokonanie kilku ważnych spostrzeżeń. Ustaliłem więc, że kierunek pisma jest typu buszofedon, co oznacza, że teksty były pisane wężkiem - od lewej linijki w górę. Zapisy tego typu znane były także w starożytnej Grecji i w Dolinie Indusu. Po drugie - zidentyfikowałem strukturę napisów, tzn. ustaliłem powtarzające się i unikatowe części tekstów. Po trzecie - analizując teksty równolegle, ustaliłem, w jaki sposób budowano ligatury - zbit-

ki znaków. Okazało się, że z jakichś tam powodów pisarze z wyspy łączyli ze sobą pewne znaki proste w bardziej złożone - we wspomniane już ligatury. I po czwarte - analiza analogii tekstowych pozwoliła mi na określenie możliwych wariantów znaków.

Na bazie tych wszystkich porównań sporządziłem kilkudziesięciopiętno zestawienie wariantów znaków w tekstach. Dysponując też pewnym rozróżnieniem co do sposobu wariantowania znaków, przystąpiłem do sporządzenia ich katalogu. W pierwszym etapie pogrupowałem kilkanaście tysięcy znaków w taki sposób, by wszystkie warianty tego samego znaku stały obok siebie. W drugim zaś etapie katalogowania wyłoniłem zbiór znaków „równych”, niezawierających ewidentnych wariantów. Stwierdziłem wówczas, że znaków „równych” jest ok. 3700, przy czym najwięcej, bo 616 znaków związanych było z wizerunkiem paka oraz 540 znaków człowieka z głową żółwia. Ponadto wśród znaków częste były wyobrażenia drzewa i krzaków, postaci ludzkich siedzących, tańczących i biegnących oraz ryb, skorpiona, kraba, księżyc, naszyjnika, girlandy, strzały, łopatk i wreszcie ciała ludzkiego. Już na tym etapie można było zauważyć zadziwiająco mnogość wariantów znaków, co wskazywało na dążenie skrybów do stworzenia z tekstu czegoś w rodzaju unikatowego dzieła sztuki.

W piśmie z Wyspy Wielkanocnej można by stwierdzić wielkie bogactwo form o charakterze wręcz barokowym. Umyslowiłem też sobie, że charakter napisów dopuszczał z jakichś powodów »zbogacenie« znaków naniessonych przez wcześniejszych kopistów, a samo pismo miało charakter rebusowy, przy czym rebusy musiały bazować na wieloznaczności nazw znaków.

Analiza wskazuje na Tamilów

„jako ich twórców, na starożytny lud śmiały się żęglarzy, kupców i wojowników. Hipotezę tę poparł także prof. dr E. Wiebeck z Rostoku, który po przeczytaniu w prasie informacji o moich ustaleniach dotyczących pisma z Wyspy Wielkanocnej przyjechał do Szczecina. Wówczas to w trakcie długiej rozmowy okazało się, że moja interpretacja napisów wspiera także wiele faktów z zakresu żęglarstwa i konstrukcji statków.

Wiadomo, że jeszcze w 1851 r. na Nowej Zelandii, w domu wodza Maorysów znaleziono drewniany napisierik ze znakami z Wyspy Wielkanocnej. Ciekawy jest również fakt, podaje go za J. Park Harrisonem, który w »Note on Easter Island«, opublikowanej w 1874 roku w Londynie, twierdził, jakoby w dowodzie maoryscy z Nowej Zelandii rozpoznali znaki z Wyspy Wielkanocnej, którymi kiedyś się sami posługiwali.

Od mojego niemieckiego gościa dowiedziałem się też, że również na Nowej Zelandii w latach 1836 i 1875 odkryto wrak statku z XV wieku z napisami w języku tamilskim i że dziobate łodzie budowane od dawna przez Drawidów z południowych Indii wykazują wiele konstrukcyjnych analogii do łodzi używanych przez Polinezyjczyków z obszaru Pacyfiku”.

Z Tamilandu na Wyspę Wielkanocną

Interpretacja napisów z Wyspy Wielkanocnej stała się bodźcem do popowolania w 1993 roku Fundacji Narmini, której głównym celem jest przygotowanie i przeprowadzenie ekspedycji morskiej z Indii na Wyspę Wielkanocną. Wyprawa miałaby zwerfikować od strony nawigacyjnej - za pomocą statku budowanego według starożytnych wzorów - wyniki prac profesora Szałka. Koncepcja konstrukcji statku wykładała się przez wiele miesięcy. Krzysztof Opieła, prezes Fundacji, zamierza przebyć trasę na statku będącym wierną kopią statków drawidyjskich z V-XI wieku n.e., a więc z czasów, kiedy - w myśl teorii profesora - na Wyspę Wielkanocną dotarli Tamilowie z Indii. Zgodnie ze starożytną drawidyjską teorią, statek powinien być sztyty, a nie zbity gwoździkami, i zbudowany z drzewa teakowego. Statek z 10-osobową załogą wyruszy w rejs pod nazwą „Narmini”, czyli pod „Dobrą Gwiazdą”.

LESZEK WĄTRÓBSKI

POLIGON WOJSKOWY PRZEKSZTAŁCONY W ZAPORSKIE STEPY I KURHANY

Filmowy Zbaraz już gotowy

Już od kilku dni na poligonie wojskowym w Biedrusku pod Poznaniem galopuje 250 rumaków z całego kraju, które wraz z jeźdźcami przygotowują się do scen batalistycznych, jakie w tych dniach zamie kręcić Jerzy Hoffman do filmu „Ogniem i mieczem”.

Południowe obszary poligonu przekształcone zostaną na dwa miesiące w zaporskie stepy i kurhany, gdzie rozegrają się najbardziej efektowne sceny batalistyczne „Ogniem i mieczem” - bitwa pod Żółtymi Wodami oraz walki o Zbaraz.

Jest już niemal gotowa drewniana rekonstrukcja murów zbarazkiej twierdzy o długości 80 metrów, którym „ostatni szlif” nadaje ekipa mistrzów ciesielskich z Podhala. Wykonali już oni m.in. tzw. halaj-borodę, wielką maszynę, na szczyście której zamieszka

ciało martwego Podbięty. Dzięki pracy żołnierzy uformowano również na skarpie koło Łagiewnik szaniec kozacki, który będzie wykorzystany przy kreowaniu scen krwawej bitwy pod Żółtymi Wodami.

Obok tej bitwy oraz szturm Zbaraza, na poligonie w Biedrusku filmowana będzie również wiele innych scen, m.in. przemarsz wojsk, zdobycie Baru, śmierć Podbięty od strzał tatarskich. Opodal ruin kościoła w Chojnicach nakręcona zostanie jedna z pierw-

szczych scen „Ogniem i mieczem” - odbicie Chmielnickiego przez Skrzetuskiego.

W różnych scenach filmu, kręconych w okolicach Biedruska, weźmie także udział ok. 1000 statystów. W najróżnorodniejszych i najbardziej efektownych momentach z udziałem koni, będą uczestniczyć ukraińscy kaskadery. Jak dotąd, doskonale znoszą treningi na podpoznańskim poligonie konie, zarówno potężne wielkopolskie ogiery, jak i delikatne araby, które dla potrzeb filmu podzielono według rasy, wzrostu i maści. Podczas odbywanych obecnie terenowych galopów i prób, trenerzy rumaków wyeliminują te, które ulegną kontuzji lub zachorują.

MONTSERRAT CABALLE SKOŃCZYŁA 65 LAT

Wielka kariera

Po śmierci Marii Callas w 1977 r. wielu specjalistów zakładało, że jej następczynią będzie hiszpańska sopranistka Montserrat Caballe. Ta pochodząca z Barcelony artystka nie ma co prawda manier „bogini opery” - temperamentu i ekspresji Callas, ale osiągnęła najwyższe mistrzostwo, gdy chodzi o brzmienie głosu.

Jako dziecko cierpiała głód razem ze swą rodziną w okresie hiszpańskiej wojny domowej. Mając 12 lat musiała odejść ze szkoły, by zarabiać jako szwaczka. Jako śpiewaczka operowa zadebiutowała w 1956 r. w Bazylei. Przełom w jej karierze nastąpił w 1965 r., kiedy zaangażowana została przez Metropolitan Opera. Dziś uchodzi za jedną z największych śpiewaczek operowych naszego stulecia. Jej repertuar obejmuje 90 ról i 800 pieśni. Mając za sobą w ciągu 40 lat kariery 3800 występów - pięć razy więcej niż Maria Callas - uchodzi za najaktywniejszą śpiewaczkę wszech czasów.

W POLSCE JEST PONAD 30 TYS. POMNIKÓW PRZYRODY

Lipa... do gryzienia

W Polsce opisanych i zarejestrowanych jest ponad 30 tys. pomników przyrody. Są to osobliwości przyrody o szczególnej wartości naukowej, historycznej i krajoznawczej. Zalicza się do nich wyróżniające się pewnymi indywidualnymi cechami drzewa i grupy drzew, glazy narutowe, skałki, jary, jaskinie i wywierzyska.

Najwięcej, bo przeszło 23 tys. pomników przyrody to sędzive drzewa o dużych rozmiarach. Przeważają wśród nich dęby, lipy i klony, z drzew iglastych - świerki, sosny i cisy, a z obcych - miłorzęby i tuje.

Drzewo - pomnik przyrody najczęściej spotkać można w województwach: piotrkowskim, bydgoskim, warszawskim, gdańskim i poznańskim - powiedział Jakub Krzemkowski z departamentu ochrony przyrody w ministerstwie ochrony środowiska. Wyjaśnił, że dotyczy to tylko drzew zarejestrowanych, ponieważ nie wszystkie drzewa o szczególnych walorach zostały już opisane.

Bardzo ciekawym i oryginalnym drzewem jest lipa w Cielietnikach (woj. częstochowski). Przez wiele lat, cieszyła się ona dużym powodzeniem wśród cierpiących na ból zębów, ponieważ wierzono, że ugrzylenie tej lipy pomaga go usunąć. Do dziś lipa ta ma liczne ślady po ugrzyzieniach.

Najgrubsze drzewo w Polsce można natomiast podziwiać w Lesznie (woj. warszawskie). Jest to topola biała, która u podstawy ma ponad 10 m obwodu. Jej wiek jest oceniany na przeszło 300 lat.

W woj. przemyskim wśród 230 opisanych pomników przyrody dominują dęby i lipy. Do najciekawszych należą m.in. dąb szypułkowy rosnący we wsi Rudka (gm. Sieniewa). Obwód jego, to 25-metrowego drzewa wynosi 870 cm. Inny dąb, w Birczy, o obwodzie jony 575 cm i wysokości 22 m, liczy sobie 600 lat. 100 lat ma natomiast limba w Sieniewie.

W Przemyskiem spotkać można także wiele tzw. gatunków klimatyzowanych, sprowadzonych z innych krajów. Są to m.in. kasztanowiec biały, dąglezia zielona, orzech szary i czarny, korkowiec amurski, dąb błotny, platan klonolistny i surnia wielkokwiatowa.

Przemoc rutyną

Przemoc i tortury stosowane przez milicję na komisarzatu i służbę więzienną stały się rutynową praktyką we współczesnej Rosji, gdzie ludzie bardziej się boją policji niż kryminalistów. Komisja ds. Praw Człowieka zapelowała do Kremla o powstrzymanie fali nadużywania siły i terroru, stosowanego przez policję. Mówi się o takich praktykach jak zamurzenie głowy więźnia w wodzie, zamknięcie mu w ręce w plastikowej torbie i wieszanie za ręce. Większość przypadków ma miejsce w więzieniach, gdzie permanentnie niedożywionych i cierpiących z powodu nadmiernej zagęszczenia więźniów zamaskowani osobnicy uważają jako wórków treningowych. Ale nawet przestępując prawa obywatela nie czują się bezpieczni w stosunkach z milicją, która nie waha się przed użyciem siły, co zwykle uchodzi jej przedstawicielom bezkarnie.

Zgodnie bowiem z normalnym trybem postępowania skargi obywateli są kierowane bądź do komisarzatu, którego funkcjonariusze dopuścili się nadużycia, bądź do prokuratury, która zwykle ukrywa takie fakty.

PROGRAM TV POLONIA

PIĄTEK 17 KWIETNIA
7.00 Sport telegram, 7.10 Podwieczorek, 8.00 Dialogi z przeszłością (pr. hist.), 8.30 Wiadomości, 8.45 „Plecak pełen przygód” (rep.), 9.15 Wrzwy: Nasze radio (pr. rad. lat.), 9.40 Przeglad prasy polonijnej, 10.00 „Czarne chmury” (s.), 11.00 Uczymy się polskiego, 11.30 Krzyżówka szczęścia, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Ekstradycja 2” (s.), 13.10 W dowód przyjazdu - Marcel Prawy” (rep.), 13.40 Spojrzenia na Polskę, 14.10 MdM, 14.45 Dariusz rządowy, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Galeria pod strzechą, 16.00 Hity satelity, 16.30 Duchy, zamki, upiory, 17.00 Telexpress, 17.15 Ala i As (dla dzieci), 17.30 Kolorowe nutki (dla dzieci), 17.35 Tata, a Marcin powiedział..., 17.45 Pałec, 18.15 „Spółka rodzinna” (s.), 18.45 Maska, 19.15 Dobranocka: „Proszę słonia”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Programo tygodnia, 20.00 „Plac Hiszpański” (s.), 19.55 „Klan” (s.), 9.45 Zaprośnienie, 22.10 „Polska-NATO - czas konfrontacji” (rep.), 22.30 Panorama, 23.05 XIX Przeglad Piosenki Aktorskiej Wrocław '98, 24.00 Porozumiewamy... (problemy ludzi decydujących się na emigrację), 0.50 „Proszę słonia” (film anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 „Spółka rodzinna” (s.), 2.00 Maska, 2.30 Panorama, 3.05 „Plac Hiszpański” (s.), 19.55, 4.45 Przeglad publicystyczny, 5.15 „Polska-NATO - czas konfrontacji” (rep.), 5.35 Duchy, zamki, upiory, 6.05 W centrum uwagi, 6.20 Dariusz rządowy, 6.35 Pałec.

SOBOTA 18 KWIETNIA
7.00 Galeria pod strzechą, 7.30 Hity satelity, 8.00 Dzień dobry na dzień dobry (1), 8.30 Wiadomości, 8.40 Dzień dobry na dzień dobry (2), 9.30 Ala i As (dla dzieci), 9.45 Szafki (dla dzieci), 10.15 Zwierzątka (pr. edukacyj.), 10.30 Brawo! Bis!, 13.20 Wiadomości, 13.30 Kawa z Anną Wandą Glińską, 14.00 Magazyn polonijny: Ludzie, sprawy, miejsca, 14.30 Świat bez granic: Kalimera Cypr (telemniej), 15.00 „Awantura o Basie” (s.), 15.25 „Bajki Pana Bałagana” (s. anim.), 16.00 Informacje Studia Kontakt, 16.15 Mówi się (pr. poradnikowy), 16.35 Ludzie listy pisa, 17.00 Telexpress, 17.15 Augusto Kalisz - reprezentacja za wodzirek zagranicznych grających w lidze polskiej (siatkówka kobiet), 18.15 „Na kłopoty Bednarski” (s.), 19.15 Dobranocka: „Przygody misia Colargola”, 19.30 Wiadomości, 19.45 Prognoza pogody, 19.50 Kto jest kim w Polsce: Antonia Wysocka-Joneczka, 20.00 Szyście z resztek (pr. rozryw.), 22.30 Panorama, 23.05 Top-stok (wid. publicyst.), 24.00 Spotkania z gwiazdami: Halina Frackowiak, 0.50 „Przygody misia Colargola” (film anim.), 1.05 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.25 Kto jest kim w Polsce: Antonia Wysocka-Joneczka, 1.35 „Na kłopoty Bednarski” (s.), 2.25 Słowo na niedzielę, 2.30 Panorama, 3.05 „Korczak” (film polsko-niem.), 5.00 Szyście z resztek (pr. rozryw.), 5.30 Sport z satelity, 6.30 Ludzie listy pisa.

NIEDZIELA - 19 KWIETNIA
7.00 Program dnia, 7.05 Słowo na niedzielę, 7.10 „Klan” (s.), 8.30 „Misjonarze: Znak wioły Bożej” (film dok.), 9.00 Dzień dobry na dzień dobry, 10.15 Zaprośnienie, 10.45 Giselle Rode (1) Sankt Petersburski Teatr Baletu Borysa Eifmana, 11.30 Panteon (wydarzenia kulturalne), 11.45 Polonijne spotkania: Portugalskie wędrowki, 12.00 Polskie ABC (dla dzieci), 12.35 „Mordziaki” (s. anim.), 13.00 Msta sw., 14.00 Gocinieć, 14.30 Kraina uśmiechu, 15.25 „Monika Zeromska i jej wspomnienia” (film dok.), 16.10 „Ikona - okno ku wieczności” (rep.), 16.30 Tak jak w kinie, 16.50 Prytylion, 17.00 Telexpress, 17.15 „Kot w butach” (s.), 17.40 „Skłamanie! (melodrama polski), 19.15 Dobranocka: „Opowiadania Mamusiu”, 19.30 Wiadomości, 19.45 Prognoza pogody, 20.00 „Na strażę swą stać się” (film polski), 21.45 Z archiwum i pamięci: 22.30 Panorama, 23.05 Ze sztafki na ty: „Mia gła lalki” (film dok.), 23.45 Krakowski przytętry muzyczne: Elżbieta Tomwicka, 0.15 Wieczory Bachowskie, 0.50 „Na tropie” (film anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 Sport z satelity, 2.30 Panorama, 3.05 „Na strażę swą stać się” (film polski), 5.35 „Klan” (s.), 6.00 W centrum uwagi, 6.15 Sejmograf, 6.30 Tak jak w kinie.

CZWARTEK 20 KWIETNIA
7.00 Sport telegram, 7.10 Szyście z resztek (pr. rozryw.), 7.40 „Droga śmierci” (rep.), 8.00 „Kosmopolacy” (rep.), 1.8 „Wiadomości, 8.45 Szafki (dla dzieci), 9.15 „Spółka rodzinna” (s.), 9.45 Polonijne spotkania: Portugalskie wędrowki, 10.00 „Monika Zeromska i jej wspomnienia” (film dok.), 11.00 Prytylion Ludwik Tomiałowicz, 11.15 Nie tylko Wawel z królewskiej strażnicy, 11.30 Ludzie listy pisa, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Na strażę swą stać się” (film polski), 14.00 Z archiwum i pamięci: 14.45 Auto-Moto-Klub, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Rodziny i miasta: Bielec, 16.00 Spojrzenia na Polskę, 16.30 Credo (mag. katolicki), 17.00 Telexpress, 17.15 „Plecak pełen przygód” (s.), 17.45 Krzyżówka szczęścia (telemniej), 18.15 „Czarne chmury” (s.), 19.15 Dobranocka: „Mieszkaniec zegara z kurantem”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 Paweł Mossakowski „Wieczory i poranki” (teatr TV), 21.20 „Jubilat” (film dok.), 21.55 MdM, 22.30 Panorama, 23.05 „Korableniawka” (film polski), 0.50 „Mieszkaniec zegara z kurantem” (film anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 „Czarne chmury” (s.), 2.30 Panorama, 3.05 Paweł Mossakowski „Wieczory i poranki” (teatr TV), 4.25 „Jubilat” (film dok.), 5.00 MdM (pr. rozryw.), 5.35 Credo (mag. katolicki), 6.00 W centrum uwagi, 6.15 Panteon (wydarzenia kulturalne), 6.30 Krzyżówka szczęścia.

TELEWIZJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO ZMIAN W PROGRAMIE.

Dobranocka: „Przygód kilka wróbla Czerwona”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 „Krzyż walecznych” (film polski), 21.20 „Mala rzecz, a cieszy, 21.40 „Wokół Ostrej Bramy” (film dok.), 22.30 Panorama, 23.05 „Korableniawka”, 23.45 Krakowski przytętry muzyczne: Elżbieta Tomwicka, 0.15 Wieczory Bachowskie, 0.50 „Na tropie” (film anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 „Capital City” (s.), 2.20 DTV (pr. satyr.), 2.30 Panorama, 3.05 „Krzyż walecznych” (film polski), 3.30 „Klan” (s.), 4.45 „Wokół Ostrej Bramy” (film dok.), 5.35 „Klan” (s.), 6.00 W centrum uwagi, 6.15 Informacje Studia Kontakt, 6.30 Krzyżówka szczęścia.

WTOREK 21 KWIETNIA
7.00 Sport telegram, 7.10 „Mordziaki” (s. anim.), 7.35 „Kot w butach” (s.), 17.40 „Spółka rodzinna”, 19.15 Dobranocka: „Opowiadania Mamusiu”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 „Układ krzenia” (s.), 21.30 W centrum uwagi, 22.00 Uwaga reportaż: Drużyna w obrazach, 22.30 Panorama, 23.05 Rodziny i miasta: Francois de Croisset „Rodzinka parku” (teatr TV), 24.00 Malarz ojczymy: „Historia na drzyń z morzem w tle” (film dok.), 0.25 „Droga śmierci” (rep.), 0.50 „Opowiadania Mamusiu” (film anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 „Monika Zeromska i jej wspomnienia” (film dok.), 2.30 Panorama, 3.05 „Układ krzenia” (s.), 4.35 Senn Country, 5.05 Uwaga reportaż: Drużyna w obrazach, 5.35 „Klan” (s.), 6.00 W centrum uwagi, 6.15 Tydzień Prezydenta, 6.30 Polska piosenka - Ludzie, zjawiska, epizody.

ŚRODA 22 KWIETNIA
7.00 Sport telegram, 7.15 XIX Przeglad Piosenki Aktorskiej Wrocław '98, 8.00 Galeria pod strzechą, 8.30 Wiadomości, 8.45 Kalisz (s.), 9.15 „Klan” (s.), 9.40 Zaprośnienie, 10.15 Wykręć numer (najnowsze teledyski telewizyjne), 11.00 Gocinieć, 11.30 Polska piosenka - Ludzie, zjawiska, epizody, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Układ krzenia” (s.), 13.05 Senn Country, 14.15 Uwaga reportaż: Drużyna w obrazach, 14.45 Sejmograf (mag.), 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Auto-Moto-Klub, 15.45 Przeglad prasy polonijnej, 16.00 Prytylion Ludwik Tomiałowicz, 16.15 Nie tylko Wawel z królewskiej strażnicy, 16.30 „Klan” (s.), 17.00 Telexpress, 17.15 Szafki (dla dzieci), 17.45 I liga koszykówki meczysz - 1/2 finału play off, 19.15 Dobranocka: „Na tropie”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 „Na strażę swą stać się” (film polski), 21.45 Z archiwum i pamięci: 22.30 Panorama, 23.05 Ze sztafki na ty: „Mia gła lalki” (film dok.), 23.45 Krakowski przytętry muzyczne: Elżbieta Tomwicka, 0.15 Wieczory Bachowskie, 0.50 „Na tropie” (film anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 Sport z satelity, 2.30 Panorama, 3.05 „Na strażę swą stać się” (film polski), 5.35 „Klan” (s.), 6.00 W centrum uwagi, 6.15 Sejmograf, 6.30 Tak jak w kinie.

CZWARTEK 23 KWIETNIA
7.00 Sport telegram, 7.10 Szyście z resztek (pr. rozryw.), 7.40 „Droga śmierci” (rep.), 8.00 „Kosmopolacy” (rep.), 1.8 „Wiadomości, 8.45 Szafki (dla dzieci), 9.15 „Spółka rodzinna” (s.), 9.45 Polonijne spotkania: Portugalskie wędrowki, 10.00 „Monika Zeromska i jej wspomnienia” (film dok.), 11.00 Prytylion Ludwik Tomiałowicz, 11.15 Nie tylko Wawel z królewskiej strażnicy, 11.30 Ludzie listy pisa, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Na strażę swą stać się” (film polski), 14.00 Z archiwum i pamięci: 14.45 Auto-Moto-Klub, 15.00 Panorama, 15.20 Program dnia, 15.30 Rodziny i miasta: Bielec, 16.00 Spojrzenia na Polskę, 16.30 Credo (mag. katolicki), 17.00 Telexpress, 17.15 „Plecak pełen przygód” (s.), 17.45 Krzyżówka szczęścia (telemniej), 18.15 „Czarne chmury” (s.), 19.15 Dobranocka: „Mieszkaniec zegara z kurantem”, 19.30 Wiadomości, 19.55 Prognoza pogody, 20.00 Paweł Mossakowski „Wieczory i poranki” (teatr TV), 21.20 „Jubilat” (film dok.), 21.55 MdM, 22.30 Panorama, 23.05 „Korableniawka” (film polski), 0.50 „Mieszkaniec zegara z kurantem” (film anim.), 1.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody, 1.30 „Czarne chmury” (s.), 2.30 Panorama, 3.05 Paweł Mossakowski „Wieczory i poranki” (teatr TV), 4.25 „Jubilat” (film dok.), 5.00 MdM (pr. rozryw.), 5.35 Credo (mag. katolicki), 6.00 W centrum uwagi, 6.15 Panteon (wydarzenia kulturalne), 6.30 Krzyżówka szczęścia.

„AUSTRIACKIE GADANIE CZYLI ENCYKLOPEDIA GALICYJSKA” Informacje, anegdoty...

Książka pt. „Austriackie gadanie czyli encyklopedia galicyjska” powstała w Krakowie. Jej autorzy - Mieczysław Czuma i Leszek Mazan - zapowiadają, że autem tego pokąrnego tomu będą anegdoty wzbogacające wiedzę historyczną.

„Wraz z wiekiem XX coś się kończy, upływa - coraz mniej wiemy o tej Galicji, coraz mniej pozostaje z niej w naszej obyczajowości i języku, które ulegają unifikacji, w nazwach, w kuchni, w tradycji. Ten ślad chcemy uchronić od zapomnienia” - powiedział Mazan.

„Wobec pokory zwyciężonej dla Lwowa i wbrew tytułowi encyklopedia będzie się ograniczać do Galicji Zachodniej. Lwów będzie w niej obecny tylko wybiórczo” - dodał.

Poinformował, że w książce będzie zarówno historia pierwszego Habsburga, który starał się o tron polski, jak też hasła dotyczące Wiednia czy wojska.

Podczas prac nad książką autorzy odnaleźli na cmentarzu w Przemysku grób osobistego maszynisty cesarza Franciszka Józefa - Jakuba Haasa.

Haas jeździł z Najjaśniejszym Panem na różne jego wyprawy - inspekcje, polowania. Po przejściu na emeryturę żył jeszcze 30 lat, demencją do końca swych dni popularną w Galicji opowieść, jakoby salonik cesarską łączący z lokomotywą linka przyrzeczona do nogi maszynisty”.

Mazan dodał, że w encyklopedii będą również takie hasła jak „ceper” czy „centus”, a także np. opowieść o tym jak „nasze prababice i praprababice nabijały jabłka gwóźdźkami, które potem wyjmowały, a jabłka podawały dziewczynkom amenczym, aby wzbogacić ich organizmy o żelazo. Podobnie dodawano zresztą gwóźdźki do kiszonych ogórków”.

Książka ma ukazać się w końcu października.

ARCHEOLODZY SZUKAJĄ „SKARBU LATANOWICZA”

Czy zagadkę uda się rozwikłać?

Archeolodzy i specjaliści innych dziedzin nauki przystąpią za kilka dni do rozwikłania zagadki, czy w zamurowanych niedgry kryptach podziemi poznajskiej Fary - jednego z najpiękniejszych kościołów barokowych w Polsce - znajdują się skryzynie ze zbiorami Muzeum Miejskiego. Zostały one tam zamagazynowane w lipcu 1939 r. na polecenie ówczesnego prezydenta Poznania Cyryla Ratajskiego.

Owe dwie skryzynie, uznane za zagnione podczas II wojny światowej, zawierają cenne zbiory dzieł sztuki i dokumenty ważne popularnie „Skarbem Latanowicza”. Zgromadził je poznajski bibliofil Stanisław Latanowicz, od

którego kolekcję odkupity przed wojną władze miasta. W zbiorach znajdowały się m.in. litografie Aleksandra Orłowskiego, szkice Jana Matejki i Wojciecha Gersona, akwarele Józefa Ignacego Kraszewskiego oraz około stu złotych monet i medale.

Inicjatorem podjęcia badań podziemi kościoła fermy jest prof. Andrzej Niewiński z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, którego wspierają w tym przedsięwzięciu proboszcz Fary Wojciech Wolniewicz, poznajscy archeolodzy i konserwatorzy oraz władze miasta i województwa, zamierzające wesprzeć finansowo badania.

Sprawą zajęło się też Ministerstwo Kultury i Sztuki, którego zagwarantowało fundusze na pierwszy etap prac poszukiwawczych.

W opinii specjalistów, badania zamurowanych krypt i przejść podziemnych mogą potrać rok. Zdaniem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu Marii Strzałko, zanim jednak archeolodzy wejdą do podziemi świątyni, trzeba będzie w nich przeprowadzić wstępne badania, przy których nieodzowna jest pomoc inżynierów konstruktorów, specjalistów Sanepidu i mykologów. Ci ostatni przebadają, czy w podziemiach Fary nie zalegają się np. szkodliwe grzyby.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 16 KWIETNIA

- TC 1: 5.00 Reportaże TV Ostrava 5.35 Ten nasz charakter czeski 6.00 Studio 6 8.30 Obiektywy 9.00 Wiadomości 9.05 Jak się żyje legendom hokeja na lodzie (s. dok.) 9.20 W weekendowej TC 9.25 Hity, hap, hop (teleturniej) 10.00 „Jaina” (s., 1/16) 10.45 Walizka (teleturniej) 11.30 „Kiedy dwoje pracuje tamże...” (s.) 12.00 Wiadomości 12.05 „Świat cudów” (s. dok.) 12.25 Powiązania 13.00 Lapidarium 13.15 Następnym razem u was... (świnobicie „Na Vlachovce”) 13.55 „Ponoptikum miasta praskiego” (s.) 14.55 Śpiewnik domowy 15.00 „O kumburskiej meluzynie” (bajka) 15.50 Z wizytą w ZO 16.00 Wiadomości 16.05 Niechaj świat zawojują mali 16.15 „Mój przyjaciel delfin” (s.) 16.40 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager I” (s.) 17.30 AZ-quiz (teleturniej) 17.50 Prognoza pogody 18.00 Report 18.15 Wieczorem na ekranie 18.20 Magazyn policyjny 18.25 Auto-moto rewia 18.55 Losowanie „10” szczęśliwych 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia, pogoda 19.15 Wydarzenia, pogoda 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 „Detektyw Martin Tomsa” (s.) 21.20 Co znaczy „w domu?” 21.45 Wiadomości 21.55 Salon czeski 22.30 „Po same dno zdrady - Emanuel Moravec” (film dok.) 23.30 Wiadomości 23.40 „Straszliwe opowiadanie” (s.) 0.25 Auto-moto rewia 0.55 „W ogniu” (s.) 1.40 „60” 2.40 „Niebezpieczna kobieta” (thriller franc.) 4.35 Premiera teatralne etc.

PIĄTEK 17 KWIETNIA

- TC 1: 5.00 Powiązania 5.35 Czarne owce (publicyst.) 5.50 W weekendowej TC 6.00 Studio 6 8.30 „21” 9.00 Wiadomości 9.05 Labirynt 9.25 AZ-quiz (teleturniej) 9.45 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej) 10.25 „Niewyjaśnione zgony” (dok.) 11.15 Arena 12.00 Wiadomości 12.05 Czarne owce (publicyst.) 12.20 Magazyn policyjny 12.40 O zdrowiu 12.55 Klub Seniora 13.25 Auto-moto sport 14.20 Aerobik z Barą 14.25 Aport 15.05 „Kiedy dwoje pracuje tamże...” (s.) 15.30 Czulki 15.50 W weekendowej TC 16.00 Wiadomości 16.05 Klucz (mag.) 16.35 „Dr Quinn V” (s.) 17.25 Kinobox 17.50 Policja RC 17.55 Prognoza pogody 18.00 Report 18.15 Wieczorem na ekranie 18.20 „Wspólna rodzina” (dok.) 18.45 Nad listami teledwidzów 18.55 Losowanie „10” szczęśliwych 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia, pogoda 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Nie zastanawiaj się i kręć! (z domowej wideoteki) 20.25 „Doktor Quinn V” (s.) 21.10 „Specjalna sprawa” (film czeski) 22.25 Wiadomości 22.40 „Wojownik” (film franc.) 0.40 Wiadomości 0.45 Bez prądu (koncert akustyczny) 1.25 „Powrót do Edenu II” (s.) 2.10 Chris Barber band (koncert) 2.40 „Star Trek: Nowa generacja” (s.) 3.30 „Star Trek: Nowa generacja” (s.) 4.15 Kinobox.

- TC 2: 7.05 Wiadomości TVS 7.30 Panorama 8.00 Euronews 8.45 Report 9.30 Studio 6 12.00 Euronews 13.15 „Dzień w pewnej parafii” (dok.) 13.55 Reportaże TV Ostrava 14.30 „Mój przyjaciel delfin” (s.) 14.55 „Zamek Olivierów” (s.) 16.15 „Clive James: Początkowa z Sydney” (film dok.) 17.05 „Mężczyźni i kobiety mogą być razem szczęśliwi...” (kom. franc.) 18.40 Nowe kaski 18.50 Kim jest... (bracia Holi) 19.15 VideoFashion 19.40 BonBon (pr. muz.) 20.00 „Bigbeat” (s. dok.) 21.00 „21” 21.30 Jeszcze jestem tutaj (publicyst.) 22.00 Paszkwil (mag.) 23.00 „Hale i góry” (s.) 23.25 „W pace do nieba” (film rosyjski) 1.20 „21” 1.50 Wiadomości TVS.

- NOVA: 6.00 Śniadanie z Nową, 8.30 „JAG II” (s., 9.20 „Akta X IV” (s.), 10.05 „Na front” (komedia brytyjska), 11.35 Zaryzykuj! (teleturniej), 12.00 Karuzela (teleturniej), 12.30 „Dynastia” (s.), 13.20 „Tak płynię czas” (s.), 14.05 „Bulwar Pacific Drive” (s.), 14.30 „MacGyver” (s.), 15.25 „Melrose Place III” (s.), 16.20 Boby Brno - Jahlonec nad Nisą (I liga piłki nożnej), 18.20 Prognoza pogody, 18.25 Zaryzykuj! (teleturniej), 18.55 Karuzela (teleturniej), 19.25 Gumowiny, 19.30 DTV, 19.50 Wiadomości sportowe, 20.00 „JAG II” (s.), 20.50 „Akta X IV” (s.), 21.45 Właśnie dziś, 21.50 „Police Story” (film hongkong.), 23.17 Pogodynka, 23.20 „Zonaty z zobowiązaniami” (s.), 23.45 „A” (talk show), 0.25 „Kontrast” (s.).

- PRIMA: 8.10 „Tato Chwał” (s.), 8.40 „Alfred J. Kwak” (s. anim.), 9.05 Carusshow, 9.55 Nikt nie jest doskonały, 11.00 Program dla pań, 11.35 „Czolem, wujku doktorze! II” (s.), 12.25 Program dla pań, 12.55 „Właśnie teraz” (s.), 13.45 Program dla pań, 14.10 „Zaginiony świat” (s.), 14.40 Program dla pań, 15.00 „Prawdziwe przygody Jonny’ego Questa” (s. anim.), 15.25 „Zorro” (s.), 15.50 „Tarzan III” (s.), 16.15 S.O.S., 17.00 Program dla pań, 18.00 „Zar nocy” (s.), 18.50 Wiadomości regionalne, 19.00 DTV, 19.30 „Maska” (s. anim.), 20.00 „Ślasi Ocie wlasni” (film czeski), 21.45 „Policja z Nowego Orleansu” (s.), 22.35 „Nostromo” (s.), 23.30 „Wdowy III” (s.), 0.25 „Zar nocy” (s.).

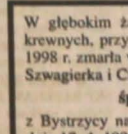
kronika rodzinna



Dziś 16 kwietnia 1998 mija 1. rocznica, gdy od nas na zawsze odeszła nasza Ukochana śp. ADELA ZDEJSZY z Lesznej Dolnej. O chwili cichych wspomnień prosi małż i córka z najbliższą rodziną. OL-37



„Wszystkich Was kochałem, Dla Was tylko żyłem, Chciałbym jeszcze zostać, Lecz było mi sądzone z Wami na zawsze się rozstać...” Dziś mija pierwsza rocznica śmierci naszego Kochanego Ojca, Dziadka, Brata, Wujka i Szwagra śp. inż. JÓZEFA KOWALCZYKA z Cieskiego Cieszyzna. Wszystkich, którzy Go kochali i znali Jego szlachetne serce, prosimy o chwilę wspomnień. Synowie i córka z rodzinami. AD-075



W głębokim żalu i smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 12 kwietnia 1998 r. zmarła w wieku 87 lat nasza Najdroższa Siostra, Szwagierka i Ciocia śp. HELENA RUSZOWA z Bystrzycy nad Olzą. Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 17. 4. 1998 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w Bystrzycy. Zasmucona rodzina. AD-076

przednim zgłoszeniu możliwy wykład w języku polskim.

Muzeum Tragedii Żywoćkic: stała wystawa „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskim 1938-1945”. Otwarte: wt.-pt. 9-17; so. 9-13; nie. 13-17.

Sala wystaw MUSAION w Hawierzowie: do 3. 5. wystawa pn. „Tatra w projektach designerów”. Otwarte: wt.-pt. 9-17, so. 9-13, nie. 13-17.

Hawierzów, ul. Halka 4: „Kotłownia drzewionka” (chałupa z roku 1781).

Muzeum Techniczne w Pietwałdzie: stałe wystawy „Tramwaje w Ostrawskim i Karwińskim”, „Wiatrak”, „Pranie i prasowanie bielizny”. Czynne: wt.-pt. 9-17, so. 9-13, nie. 13-17.

PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE W KARWINIE: do 25. 10. wystawa pt. „Fryzjant w dokumentach archiwalnych”. Czynna w godz.: po. i śr. 8-17, wt. i czw. 8-15, pt. 8-14.30.

OSRODEK KULTURALNO-TOWARZYSKI „STRZELNICA” w Cz. Cieszyńskie, galeria „Strych”, ul. Stępleni 1 - wystawa: Jifi Sibirsky - obrazy i grafika. Wystawa czynna do 30. 4. Otwarte: po.-pt.: 8-16.

co, gdzie, kiedy

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe w czwartek 16. 4. o godz. 16.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

ŁOMNA DOLNA - MK PZKO zaprasza do świetlicy na wieczorek pt. „U nas doma”, cz. II, Władysława Młynka w niedzielę 12 oraz 19 kwietnia o godz. 17.00.

HAWIERZÓW-SUCHA ŚRĘDNIA - MK PZKO zaprasza na wieczór

świeciliwoy w sobotę 18. 4. o godz. 17.00 do świetlicy PZKO. Ciekawy program i smaczny bufet zapewnią. UWAGA CZŁONKOWIE SHR ZG PZKO! - Zebranie SHR odbędzie się w czwartek 16. 4. o godz. 15.00 w salce posiedzeń ZG PZKO w Cz. Cieszyńskie.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI” zawiadamia uczestników wycieczki do Ojcowskiego Parku Narodowego zgłoszonych do 1. autobusu, ze odjazd będzie w niedzielę 19. 4. o godz. 7.00 z Cieszyzna (Polska), od przejęcia granicznej. Informacje o kolejnych dwu wycieczkach podaje Jan Hećko z Wędrzyni, tel. 0659/322229.

UWAGA! - Kolejne posiedzenie Komisji Szkolnej przy RP odbędzie się w poniedziałek 20. 4. o godz. 15.30 w siedzibie Rady Polaków.

UWAGA EMERYCI POLSCY! - Zarząd Stowarzyszenia Emerytów Polskich zawiadamia, że we wtorek 21. 4. 1998 r. o godz. 10.00 w sali Klubu PZKO przy ul. Bożka w Cz. Cieszyńskie odbędzie się Walne Zebranie Stowarzyszenia. Prosimy o liczny udział członków i sympatyków.

koncerty

CHÓR MIESZANY „HARFA” MK PZKO Cieszyńskie zaprasza na „Koncert Wielkanocy” z udziałem Ewangelickiego Chóru Parafialnego ze Skoczowa. Koncert odbędzie się w sobotę 18. 4. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim „Na Niwach” w Cz. Cieszyńskie.

AGENCJA KULTURALNA TRIADEM s. r. o. zaprasza na „Koncert Wielkanocy” muzyki sakralnej w niedzielę 19. 4. o godz. 15.30 do kościoła katolickiego w Alejach w Cz. Cieszyńskie.

sprzedaj

SPRZEDAM JAŁOWKĘ na chów po dobrej krowie, rasa niemiecka nizinna. Tel: 069/95 20577. AD-074

TV LOCAL Stonawa

Kanal 29. TV Prima

17. - 23. 4. 1998, godz. 7 - 8, 17 - 18

Program w języku polskim

- konkurs młodych recytatorów w Karwinie
- uświetnienie p. Józefa Chmiela z Darłowa o wpis do Księgi Guinnessa
- konkurs amatorów rozwiązywania krzyżówek w bibliotece karwińskiej
- Michał Rzeszut ze Stonawy w zwycięzca konkursu piosenkarskiego „Karłowarský skřivánek”



Dnia 17 kwietnia obchodzi swój zający jubileusz życiowy Kochana Zona, Matka i Babcia pani MONIKA HALAMOWA Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz spokojnej emerytury życzy w imieniu całej rodziny mąż Mietek. C54/071

„Spełnienia marzeń najszybszych, niech będą realne i jasne. Marzenia spełniają się często, niech spełnią się też Twoje własne”. Dla jubilata WŁADYSŁAWA OW CZARZEGO najserdeczniejsze życzenia ślą Tadek i Zosia z rodziną oraz Marysia z rodziną. O-38

Z okazji abrahamowin panu WŁADYSŁAWOWI OW CZARZEMU serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności w życiu osobistym, sukcesów w pracy zawodowej, a przede wszystkim mnóstwo nowych białych kruków w arcyboga-tych zbiorach życia Kongres Polaków w RC. B-061

„Nie umarł, kto żyje w naszej pamięci”. Dnia 17. 4. mija 25. rocznica nagłej śmierci naszego Kochanego Tatusia, Teścia, Dziadka, Pradziadka, Brata, Szwagra i Wujka śp. JÓZEFA ZIMNIOKA

zaś dnia 17. 6. minie 5. rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi, Teściowej, Babczi, Prababci, Siostry, Szwagierki i Cioci śp. ANNY ZIMNIOKOWEJ z Olbrachcic. Z miłością i szacunkiem wspominają syn i dwie córki z rodzinami. C52/034

teatr

SCENA POLSKA - SUCHA GÓRNA: Ania z Zielonego Wzgórza (16. godz. 18.00, gr. SGP-4).

SCENA CZESKA - CZESKI CIESZYŃ: „Gazdina roba” (16. godz. 9.00, gr. STUD).

kino

ORŁOWA - Wszechświat: Titanic (16. 17. godz. 16.00, 19.30). KARWINA - Reflex: Kolekcjoner pocałunków (16. 17. godz. 17.00, 20.00). Eks: Niejasna wiadomość o końcu świata (16. 17. godz. 19.00). Centrum: Flubber (16. 17. godz. 15.30, 17.45, 20.00). HAWIERZÓW - Świt: Spawań (16. 17. godz. 17.45). Transpotting - Ostatni przystanek (16. 17. godz. 20.00). Centrum: Lotrando i Zubejda (16. 17. godz. 15.30). Wywoływyacz dziesięciu (16. 17. godz. 17.45, 20.00). CZ. CIESZYŃ - Central: Horyzont wydarzeń (17. godz. 16.15, 18.30). TRZYNIEC - Kosmos: Martwy chrząszcz (16. 17. godz. 17.30, 20.00). Ziemia i wolność (KF 16. godz. 20.00).

programy MOK

MUZEUŃ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ Sala wystaw w zamku w Karwinie-Frysczacie: Do 30. 9. wystawa „Novum Lumen Chemicum - alchemia, magia i tajne towarzystwa na Morawach Północnych i Śląsku”; wt.-pt. 9-17, so. 9-13.

Sala wystaw w Cz. Cieszyńskie: stała wystawa „Życie ludu w Cieszyńskim”; wystawa: „Odlew - przewodnik przez życie” (historia i współczesność odlewnictwa) potrwa do 26. 4. Otwarte: wt.-pt.: 9-17; so.: 9-13; nie.: 13-17. (Po

Z OKAZJI 50-LECIA MIEJSCOWEGO KOŁA PZKO

Koncert w Gutach

W ramach obchodów półwiecza PZKO odbędzie się w najbliższą niedzielę 19 kwietnia w Domu PZKO w Gutach uroczysty koncert. Do udziału w jego programie organizatorzy zaprosili PZKO-wski chór mieszany „Godulan-Ropica”, młodzież z Polskiej Szkoły Podstawowej w Gnojniku oraz zaprzyjający chór mieszany z Marzaticowic (Polska). Członkowie zarządu zespołu „Godulan-Ropica”, jak

i działacze z guckiego MK PZKO wierzają, że niedzielna impreza pojmowana przez nich jako ukoronowanie obchodów jubileuszowych Związku ściągnie do Domu PZKO w Gutach członków i sympatyków organizacji z całego obwodu gnojnickiego. Chórem „Godulan-Ropica” dyryguje Władysław Cieślars, zespół skłupa obecnie ok. 35 amatorów śpiewu. Początek koncertu o godz. 15.00. (hr)

GŁOS LUDU

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej W wydawnictwie „Otza”, ul. Hlavni 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC Redaguje kolegium Redaktor naczelny: Władysław Bilko; zastępcy red. naczelnego: Henryka Bitnar, Bogusław Krzyżanek Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, Novinárská 3, telefon: 6607/252, 6607/252, 6607/249, dział łączności z czytelnikami 6607/249, dział sportowy 6607/258, redaktorzy 6607/242, 6607/256; faks: 6607/252 * Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostrawie (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretaria autometryczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze „Contact” przy ul. Hlavni 3 w Cz. Cieszyń. w Oddziale Literaturnym Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysczacie (na rynek) w godzinach otwarcia: od piwnie do godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Stěpleni 18, Cz. Cieszyń * Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty * Kolportuje SMNS, s. s. Ostrawa * Skład komercyjny „Głosu Ludu” Ostrawa * Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s. s. * Replikowóz i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie również prawo dokonywania skrótów, adaptacji, przeredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

Teledziennik zastrzega sobie prawo zmián w programie.

